

- 1 -
45
50
37

David Liberman

Wzrost m. 70795

Oświęcim

Obóz Koncentrac. Oświęcim - Birkenau

W jaki sposób 2500 żydów belgijskich zostało
wywiezionych przez S.S. w Oświęcimiu w Birkenau.
Ta tragedia zaczęła się 7 czerwca 1942 roku.
Tego pięknego dnia letniego ukazało się roz-
porządzenie w Belgii, że wszyscy żydzi będą
zmuszeni do noszenia gwiazdy.

W dwa dni później zostało wydany rozkaz do
pracy obozowej. Każda młodzież żydowska
niezależnie od lat 16tu do 30tu miała się
zgodzić „dobrowolnie” do tej pracy.

Pracodawcami byli nauczyciele i dźwicznicy
prace fizyczne młodych żydów wykonano to
wstrząsanie w myśli uderzenia swoich rodzin
i przykrości.

Kiedy w 3 dni później stało się wiadomem
że młodzież została zgromadzona w Konarach
Malines, nie wiedząc gdzie będzie wysiedlona
transportem ranta, niezorganizowana, stała
się podejrzliwa i nikt więcej nie zgodził się
do „ochotniczej pracy”. Każdy szukał sobie
kryjówki.

W tym dniu później S.S. i Gestapo rozpoczęło
swoją barbarzyńską działalność.

Korpuso do sig polowanie metodycznie abmy
 lane na zydow belgijskich przy pomocy Fysic
 agentow SS i Gestapo i nielicznej ilosci
 aut. O 5 godz. rano do podwozy wyszli
 ulice byly kontrolowane, kazdy dom, kazda
 ulica zamkniete. Jak dluzko bestje Gestapo
 krucido sig na domy operajac w celu od pinn
 do stryera. W okrutny sposob byli zydzi bici
 i wypędzani. dluzko i stary, maly i mali, m
 czyni i kobiety, dzieci, wszyscy popędzani na
 auta. Chory nieczynni i kobiety zostali wy
 rizzani z tozisk, kalecy bez jednej lub dwo
 noz byli ruzciani przed auta.
 Umierajacy i ci zke strony zostali zabrani
 ze szpitali i sanatorjow i skierowani do
 "dobrowolnej" pracy. Ci wszyscy nieczestli
 zostali zabrani z kazdej Belgji i zgromadzeni
 w Rossard Malines.

Co dwa dni transport 2000 osob spuszczal
 Rossard w niewiadomym kierunku aby prze
 rad w III Rzeszy. W ten okrutny i barbarzy
 ki sposob my biedni ludzie nie podejrzawaj
 cy niczego zostalismy sprowadzeni do wie
 kiego obozu eksterminacyjnego w Oświę
 Birkenau.

Sposob przyjecia w Oświęcimiu - Birkenau
 byl ruzny. Ten sam w r. 1942 do 1944 r.
 Stacja przybycia byla stoczona przez SS. K
 binami maszynowymi i psami.

3.

52

46

38

Otwarto drzwi wszystkich wagonów. Na rozkaz SS. wszyscy musieli opuścić wagon i porzucić swoje bagaże. Następnie mężczyźni ustawili się w osobnym szeregu, tak samo osobno kobiety i dzieci. Rozegrady się strasznie przez przybranie dziełami rodzin. Wtedy SS. przybyło i przetransportowało do mężczyzn. Wielkim problemem okazało się być, którzy mieli się ustawić na prawo i lewo, na lewo, między i przodem osobno, a najstarszy i najmłodszy osobno. To samo miało się z kobietami i z dziećmi. Młode kobiety i starsze z jednej strony, a stare i stare z drugiej. Z każdego transportu 20-25% mężczyzn i 15% - 20% kobiet zostało wzmianczonych za przodem i za przodem w oborniu. Renta mężczyzn, i kobiet i dzieci zostało zgrupowane do Birkenau. Obszar ten jest podobny około 2 km. od Ostrowina. Tutaj znajdował się obok małego lasu biały dom bez okien. Tam wszyscy mężczyźni, kobiety i dzieci musieli rozetrzeć się do naga i zostali następnie wprowadzeni do białego domu. Kiedy dom został zapędzony, zamknięto wszystkie wszystkie drzwi. Wtedy jeden z SS-mianów wpuszczał gaz przez otwór w dachu i w 10 min. później wszyscy zostali zagazowani. Sprawności konwoj gazowej sięgają do 3000 ~~z~~ osób. Po zagazowaniu, trupów zabierano z tego pokoju masakry i wy-

46

morano im dole reby; przysięgi obcinali
zmarłym kobietom i dzieciom. Długie kory.
Następnie wszystkie ofiary zamieszczone do row
podziemnego obok, w którym znajdował się
sblany benzyna. Tam zostali rzucać w
leni. —

Trwanie masakry było równe przy pomocy
transportach. Ci, którzy nie wiedzieli co ich
czeka i dlatego sili spokojnie do komory ga
zowej mieli długi dopływ gazu i umierało
w przecięciu kilka minut; lecz transport
który miał przekonanie, że nie dobrze nie
ke go i musiał być popychany do komory ga
zej, strzygnął małą dawkę gazu i znajdował
śmierć po kilkunastu minutach.

Ten rodzaj **Expiria** trwał do marca 1944
w jego okresie 4 wielkie piece krematoryj
ne zostały uruchomione. Przypominają
one wyglądem małe fabryczki albo
instalacje tundra.

Przybywające transporty zostały zaprowadzone
do wielkiego baraku, gdzie ogłoszone, że
każdy miał spakować razem swoje ubranie
i obuwie, aby je móc znaleźć niekiedy
po kąpieli.

Następnie każdy otrzymał rację i mył
i nago musiał przejść do podziemnego
bunkru na którego drzwiach był napis

Stacja przycięcia i...

5. 57 47
39

"Do Ksziveli". Instalacja bunkru była taka, że bez wahania można go było ^{wrażliwe} ~~zabić~~ za ręką tuzem.

Kiedy bunkier był zapędzony zamknięto drzwi i górz przepuszczano gaz. Nasycono umiarkowanie w kilka minutach.

Gaz nasycał się "cykloron" i przyniesiony został wagonem z Hamburga do Ostwiecimia. Z bunkru wszystkie trupy zostały wrzucone do pieców krematoryjnych ze pomocą windy elektrycznej. Tam wyrzucało im statek zębów i obcinano kobietom i dzieciom włosy, wdary. Później przewieszono trójkami szdoki, zaczęto ze szdokami dzieci, to pieców wafelkami na szynach. Trup dziecięcy określony był jako "kotatki".

Temperatura w piecach była tak wysoka że w przeciągu kilku minut ciała były spalone na popiół.

Każde krematorium składało się z 12 pieców. Popioły osób spalonych zakopywano w rowach. Ten sposób trwał do sierpnia 1944 r.

Kiedy Czerwona Armia zbliżała się w kierunku Warszawy i Krakowa, wtedy strasząco popioły miały ratować ślad, zaurazione

47

47

Kierownikowa (brona) - prawoboczny monitor, specjalnie dla brzołuch, i sadystycznych. Jak

je autami do Wisły i rzucono do wody.
Wszystkie prace związane z komorą gazową
i z piecarni krematoryj. były wykonywane
przez komando więźniów żydowskich.
To "komando" t. zn. sekcja pracy była nazywana

"Komando - specjalne".

W lecie 1944 r. zostali rozkazem rdz. skie
rani do Fego "komando". Więźniowie, którzy
pracowali w tym "komando - specjalnym" nie
żyli długo. Po pewnym czasie zostali wytr
ficieni przez SS i zastąpieni innymi.

Żaden z więźniów nie odmówił się doboru
do komando - specj. "Więźniowie Fego koman
byli b. dobrze odżywiani i ubrani.

Ważną rolę w Fego "kom. specj." było następnym
Władanie transportu do baraków, rozka
rozbiierania się i przedanie do komory gaz
nej. Po zagasowaniu praca Fego personelu
polegała na wyrywaniu skór z ciał, ob
nawianiu skór trzupom kobiet i dzieci
a wreszcie na transportie do pieców.

Wszystko to odbywało się pod nadzorem
i przymusem SS.

Inni więźniowie Birkenau zapowiadali per
nelowi "komando - specj.", że nie brnili się
precyzyjnie wybraniu ich do Fego komando

7. (56) 48
40

skoro i Fak pewna śmierć ich czekała i, że
w konsekwencji nic do stracenia nie mieli.
Powinni byli borieć zniszczyć piece kremato-
ryjne i robotnic SS.

Jedynie w lecie 1944 r. "Kmi. specj." wchabili,
forado się przy następującej okazji.

W sierpniu 1944 r. komendant oboru wybrał
z Komando-specjalnego składającego się z 1000
osób, 300 więźniów najbardziej przetranspo-
nych do transportu. Gdy wtem więźniowie zdeli-
robie sprawę, że nie chodzi o transport
lecz, że oczekuje ich śmierć. Wielka ilość
"Kmi. specj." została w tym czasie przydzielona
do specjalnie dwyer transportów węgierskich,
które przybyły w miejscach maju, kwietnia
czerwiec 1944 i granicy stały się w miejscach
następnych.

Kiedy pierwszy z tych ludzi prowadono do imie-
go oboru, gdy chciało następnie znaleźć
200 innych, więźniowie si sprzeciwili się SS.
podpalili piece krematoryjny nr. 3.

Gdy 150 więźniów z piecea krematoryjnego
nr. 1. spowodowali pożar krematorium nr. 3
robotnicy SS-mauów obecnych przy ich piece
przecięli krąg nadobraną elektrycznością

48

271

i uciekli z obornym uzbrojeniem « karabiny.
Człec SS. oswiecimskie zostalo natychmiast zabito
lornorane, wstęto posięg na więźniami, którzy
zostali otoczeni i rozstrzelani do ostatniego
młowicka.

Počas tej walki, około 10ciu SS-mauor zostalo
zabitych i rannych. Teżo tam ego dnia zamord
wano 300 ludzi z pieca Krematoriumu nr. 3.
Pomiędzy 150ciu więźniami Krematoriumu nr. 1
(niepomiędzy) znajdowało się również
19 Rosjan.

Druga obsada, która zajmowała się « Transportem
Teżo nosiła nazwę « Kanada ». Zapewne o jej
wodu dobrych warunków w jakiej żył jego per
nel. Praca tego komando była następująca
opracowanie wagonów przybywającego Transportu
Teżo, wynoszenie smardych z pocisków, zabieranie
waniem bagażu na auto i wysyłanie do magazynu.

To komando składało się wyłącznie z więźniami
żydów i musi się niestety powiedzieć, że
zgodzido się dobrowolnie do tej pracy.

ci dzieci prowadzić wygodne życie i nie
leli o Teżo, że robisz to. Tylko kosztem Teżo
którzy są uśmierceni.

9. 58 49
41

Niemobilnością jest relacjonować w formie
artykułu wszystko to, co się odbyło w Oświęcimiu
w latach 1942 - 1944 r.

Każdy transport miał swoje przygody i swoje
specjalne wspomnienia.

Setki dzieci zostady zyciem doprowadzone
przez Oberauführera Moll, szefa wydziału
pieców krematoryjnych.

Tysiące zostady rozstrzelane przez niego sa-
mego.

Pierwszego razu przy otwarciu bankra, po ra-
zowaniu zalesionego obok 3 Tysięcy smardych
dziecko 3-letnie jeszcze żyjące. Moll rzucił
je na sznurownicy w dół.

Sprawozdanie o Tych, którzy przyszli
do obozu:

Mężczyźni i kobiety z transportu wzięci
za rąk, byli w około 20% - 25% sprowadze-
ni do obozu koncentracyjnego dla pracy.

Wszystko co mieli na sobie zostało im
zabrane. Po kąpieli i kompletnym ogole-
niu skóry, nawet kobietom, dawano im
tę ubrania więźniów i różnieli się

10. (59)

obuwie. Poratym każdy wieszak został
zatworzony na przedramieniu numerem
bieżącym za pomocą igły.

Następnie wszyscy zostali rozdzieleni po blokach
"Blockältester" (odpowiedzialny za blok) i służba
barakowa, stróża + więźniów zachowała się
bardzo brutalnie. Za najbardziej niebezpiecznym
nie byli ludzie bicia i innymi kłopotami.

Jezenia było bardzo mało.
Z ilości otrzymanej przez SS. blokowi i służbie
baraków kradła jeszcze pewną część.

Właściwie nie musiano nas do spania na
sodych deskach bez przykrycia. Praca była ciężka
i trwała się o dzień i trwała aż do zmroku.

Podczas pracy więźniowie byli bici
i maltretowani przez capo SS i "Vorarbeit"
(Inna grupa 10-ciu ludzi). Wskutek tego trakt
karności i ciężkiej pracy 50% zachorowało i zostało

do odstawień do szpitala, już po kilku tygodniach
sodniach. Tam nie porostawali oni długo,
ponieważ prawie codziennie przyjeżdżało

auto ratownicze najpierw do pieców
krematoryjnych.

To był los większej części chorych.
W ten sposób zginęło wielu kilku mil
sion 90% tych, którzy przybyli do obozu
za przybyciem z 1.200 więźniów, 800
bicia, a przy tym porostano z tej

11. 60 50 42
 cyfry około 35 (stornie: trzydziestu pięciu
 mężczyzn i około piętnastu kobiet.)
 Specjalnie szybko zakończył się los żydów gre-
 kich i holenderskich. Ci bowiem byli mniej
 przystosowani do klimatu i do tego trakto-
 wania, wskutek tego mniej odporni.
 Jedynie z końcem 1943 roku traktowanie
 stało się nieco lepsze.

Było to prawdopodobnie następnym posta-
 porania Armii Czerwonej.

Większość rzyjczy przyczynili się dużo do
 tej poprawy, organizując się i kamując
 kapo i blakowyer.

To wszystko odnosi się do obrotu kobiecego
 gdzie warunki były jeszcze gorsze.

T. zw. "selekcje" miały miejsce bardzo często
 w obozie. Lekarz obozowy przejrzał wszyst-
 kich żydów, którzy musieli rozbrajać się zuped-
 nie, a ci, którzy wydawali się słabi i ch-
 dzi, którzy mieli rany na ciele (musz-
 ni) zostali wyproszeni i zapanami
 tego samego dnia.

Jedną z największych selekcji w Oświę-
 miu miała miejsce 20. I. 1944 roku.

Tego dnia lekarze S.S. Mengeles i Philo
 przemaczyli 50% żydów obecnych do komory
 gazowej. Wielu silnych i zdrowych ludzi

malasto się między nimi.

III

Kierownictwo wojskowe i Administracja
cyjne obozu koncentracyjnego
Oświęcim Birkenau.

Auschwitz (po polsku: Oświęcim) jest położony
na granicy niemiecko-polskiej w odległości
50 km. od Krakowa i Katowic.

Kiełbawcem po rozpoczęciu wojny, Niemcy
zainstalowali obóz koncentracyjny i daw-
nych komarań polskich.

Pierwszymi więźniami byli Niemcy
i Polacy. W drugiej połowie 1941 przyby-
li również więźniowie wojenni rosyjscy.
Wtedy nie zostało wtedy zbudowanych wiele

innych obozów w okolicy Oświęcimia.
Zbudowano „Bauabschnitt II” (sekcja budowy II).

Ten składał się z 6-ciu obozów.
Każdy obóz posiadał 35 innych baraków,
baraków dla koni. W tych barakach żyło na-
malnie 3-4 tysiące więźniów.

Wtedy przybyły wielkie transporty, liczą-
ce około 800-1000 osób.

Na prawo od niektórych obozów zostały zbud-
owane 4 wielkie piece krematoryjne,
duża instalacja Turso

13.

51

z pewną liczbą magazynów.

Kasety obok został stoczony krążak, nadaje
wymiar elektryczności i pilnowany przez
przez S.S.

Ten obok znajdował się obok koncentracji kobiecej
z którym było więzionych 30.000 kobiet.

Obok tych obok S.S. rozpoczęto instalację
"Bauabschnitt III" które było jeszcze większe
niż "Bauabschnitt II".

Baraki były już sfinansowane, lecz posuwanie
się rajst rosyjskiej ministerstwo projektów nie
niekiedy.

Biuro Ubezpieczenia
Archiwizacji

57

Dyrekcja wojskowa obozu

Na początku 1943 roku dyrektorem obozu został oficer SS o nazwisku Galitsch, bardzo miły człowiek, który był postrachem obozu. Został on jednak dławiony. Wskutek braku dyscypliny. Jego następcą został SS-Oficer Huber. Ten był nieco bardziej miły i mił był tak brutalny, jak jego poprzednik. Stał się dyrektorem obozu koncentracyjnego w Lublinie. Niemiec który został stracony 21.9.1943 w Lublinie. 19.000 Żydów został komendantem obozu w Buchenwaldzie na dłuższy czas.

Osoba o znaczeniu drugorzędowym w obozie był "Rapportführer" (Schilling) zwanym sekretarzem komendanta. Jego obowiązkiem było liczenie więźniów i informowanie porucznika kierownika obozu. Specjalnym przedmiotem było działanie "Rapportführera" Schillingera. Tenże ma wiele ustami ludzi kich na sumieniu. Właśnie on zabił i zamordował wielu więźniów. Sam zginął w następnym wypadku: z powodu transportu Żydów pochodzących z Warszawy 80% jak zwykle zostało przemurowanych na szparowanie. Powodem tym, w ten sposób przemurowaniu na śmierć znalazła się młoda dziewczyna żydowska, która odmówiła rozrobienie się i poddała inne kobiety do wykonania tego samego. Schillinger zastraszony przybył aby zaprowadzić podobny. Kiedy się pojawił w białym - tancerce, musiała się na niego, wywrócić mu powłoczyć i z miejsca zastrelić go. Porucznik również inny z SS z jego bronią, a w końcu sam się zastrelisz.

Poza tym była jeszcze w obozie wielka ilość zwykłych SS - nazystawych (blockführer kierowników bloku) - prawdziwych morderców, specjalnie dla brutalnych i sadystycznych. Ich jedynym zadaniem było stwarzanie cierpienia

(64)

wizjonom podporas ich pracy i w obornie
 SS. Porecki, Ammlauf, Garbarthin, Weiss itd.
 odznaczali sie specjalnie. Byli jednak pomiz-
 dny mimi tacy, ktorzy gralo role "luckhick"
 Ci nie bili nigdy, czasem nawet pom-
 gli wizjonom i sadowali ich. Dec to staly
 wazn sie tylko dla zdobycia zainformacji, wie-
 mow, aby mow ich spregowac. Podobny
 typem byl Blackuchner Schneider, ktor-
 mowoznal przyjam i kilkoro wizjonom
 i obiecal im pomoc w ucieczce z wiewnie, w
 turalnie za dobre zaplaty. Dec zaimast wol-
 nosci oddal wizjonow w nice Gestapo ktore ich
 rozstrzelalo.

Wajmikszyj zapytal i pascieroz SS wiz-
 cinnia, ktory som...
 byt sted...
 rezyntyl. C - Schwarzuchner...
 ki...
 ni...
 kilka ludzi. Specjalnie jego przyjemnosci...
 w. branie mowych dzieci, a ile...
 mowlet ze mow...
 pomoc...
 revolver albo rucami...
 w of...

IV. Pongdek wewnetrny oborn,
 (Regulamin).

Pongdek wewnetrny oborn i pracy byl utm-
 przywang...
 SS.

Za zgodnosć z oryginalem
 dlgr. Stefania Graniczna.

Archiwum